

Historycznie szkoła ludowa w języku żydowskim jest wytworem żydowskiego ruchu robotniczego.

W ciągu kilku lat działacze robotniczy i folkiści założyli sieć szkół żydowskich w b. Królestwie Kongresowem i na kresach wschodnich, a w czerwcu 1921 roku zwołali do Warszawy I-y zjazd szkolny.

Stan szkolnictwa tego został na zjeździe zdefiniowany lapidarnie: Szkoła ludowa z językiem wykładowym żydowskim powstała samorzutnie; cechował ją chaos tendencji i praktyki szkolnej.

Pod względem prawnym była bez podstaw: ani jedna szkoła nie była koncesjonowana.

Spolecznie — była nowotworem, nieznanym masom żydowskim.

Finansowo — bez środków egzystencji;

Pedagogicznie — bez tradycji i nakreślonych linii wytycznych.

Zjazd postawił sobie za zadanie wytworzenie jednolitej ludowej szkoły żydowskiej, zakładanie szkół średnich, seminarjów pedagogicznych; zwalczanie szkolnictwa hebrajskiego i asymilatorskiego; wreszcie wystąpienie w stosunku do władz z żądaniem uznania szkolnictwa żydowskiego z językiem wykładowym żydowskim.

Dla realizacji tych zadań i dla prowadzenia dalszej propagandy idei szkolnictwa żydowskiego wśród mas żydowskich, utworzona została na zjeździe „Centralna Żydowska Organizacja Szkolna w Polsce”. W ciągu ostatnich kilku lat rozwinęła ona b. intensywną działalność, popularyzowania swego szkolnictwa. W tym celu urządzała konferencje prasowe, (w grudniu 1922 r., w lutym 1923 r., w lutym 1925 r.), wysyłała memorjały do władz i do polskich ugrupowań politycznych i dobiła się wizytacji swych szkół przez komisję oświatową sejmu w osobach posłów: Czaplińskiego, Barańskiego i Bona, osiągnęła subsydia w różnych Radach miejskich i gminach żydowskich i uzyskała legalizację swej organizacji w 1924 roku.

Obecnie C. I. SZ. O. (Zjednoczenie Szkół Żydowskich), posiada na terenie Rzeczypospolitej 128 oddziałów swej organizacji i liczy około 25.000 członków. Na czele organizacji znajduje się Rada z 21 członków, wybrana na Zjeździe Szkolnym (19/IV 1925 r.), Zarząd z 11 członków oraz Biuro Wykonawcze.

Zjednoczenie to obejmuje 33 ochrony dziecięce, 95 szkół powszechnych, 6 gimnazjów, 1 seminarjum nauczycielskie, 65 szkół wieczorowych, jedno sanatorium dla chorych dzieci.

Sjonizm polityczny, który od czasu ogłoszenia deklaracji Balfoura 1917 rozrósł się do rozmiarów potężnej organizacji społeczno-politycznej upatruje najdonioślejszy środek realizacji swej idei narodowej w wychowaniu młodzieży w duchu hebraizacji kultury żydowskiej.

Na tle ukształtowania prywatnego szkolnictwa żydowskiego w Polsce rozgrywa się więc zacięta walka między sjonistami, a ortodoksami z jednej strony i ugrupowaniami folkistyczno-robotniczymi z drugiej strony: ortodoksi zwalczają szkolnictwo sjonistyczne ze względów religijnych, ugrupowania ludowo-robotnicze z przyczyn politycznych.

Powstanie w 1921 r. „Zjednoczenia Szkół Żydowskich” dało asumpt organizacji sjonistycznej do powołania do życia w 1922 r. podobnej organizacji szkolnej dla szkolnictwa hebrajskiego p. n. „Tarbut (Kultura).

Organizacja ta, wspomagana przez rozsiane w całym Państwie lokalne Komitety sjonistyczne, posiada obecnie w Polsce 306 oddziałów.

Szkolnictwo hebrajskie, zapoczątkowane w 1915 roku przez d-ra J. Epsteina w Wilnie, a organizowane właściwie dopiero w ostatnich latach, obejmuje obecnie, dzięki działalności „Tarbut'u” sto kilkadziesiąt szkół ludowych, około 50 freblówek, 19 gimnazjów, kilka seminarjów oraz „Urząd pośrednictwa Pracy dla nauczycieli”.

W szkołach „Tarbut” pobiera nauką około 25.000 uczniów i znajduje zatrudnienie blisko 800 nauczycieli.

\* \* \*

Dla ujęcia całokształtu prywatnego szkolnictwa żydowskiego w Polsce należy scharakteryzować choćby pobieżnie Żyd. Szkolnictwo średnie.

W okresie ostatniego dziesięciolecia, od którego datuje się powstanie żyd. prywatnego szkolnictwa średniego, wytworzyły się cztery typy szkół:

- a) szkoły z językiem wykładowym polskim,
- b) szkoły z językiem wykładowym hebrajskim,
- c) z wykładowym polskim i hebrajskim, (utrakwistyczne),
- d) wreszcie szkoły z językiem wykładowym żydowskim.

Ogólna liczba żydowskich prywatnych szkół średnich wynosi 86 z liczbą młodzieży około 18.000. Z tej liczby 34 zakłady posiadają charakter społeczny i do tych szkół uczęszcza około 8000 młodzieży.

Należy zaznaczyć, że w obecnym pobieżnym szkicu pominięto zupełnie frekwencję dzieci żydowskich w szkołach powszechnych ogólnopństwowych, do których w samej Warszawie uczęszczało w roku szkolnym 1924/25—14.088 czyli 33% ogółu dzieci w wieku, szkolnym, oraz w szkołach gmin żydowskich i w chederach prywatnych jak również w państwowych szkołach średnich wszelkiego typu.

Tabela I.

	liczba ochr.	Oddz.	frebl.	dzieci
Tarbut	71	74	77	1821
Żyd. Org. Szkol.	29	39	42	1026

Szkoly freblowskie dwóch Żyd. Społecz. Org. Szkolnych

Tabela II.

	liczba szkół.	klas.	nauczycieli	uczniów
Tarbut	141	648	671	16.623
Żyd. Org. Szkol.	95	426	488	11.866

Szkoly powszechne dwóch Żyd. Org. Szkolnych

Tabela III.

	gimn.	uczni.	chłop.‰	dziew.‰	klas.
Tarbuth	16	3964	60‰	40‰	102
Żyd. Org. Szk.	6	1016	47‰	53‰	36

Żydowskie gimnazja społeczne.

Nadto istnieją 3 gimnazja hebrajskie, nie należące do „Tarbuth”.

Tabela IV.

	Sem.	klas	naucz.	uczni.
Tarbuth	5	12	48	441
Żyd. Org. Szkol.	1	5	16	156

Żydowskie seminarja społeczne

### III.

Budowę i charakter szkół żydowskich sformułowało „Zjednoczenie Szkół Żydowskich” mniej więcej w następujących tezach.

1. *Żydowska szkoła świecka* jest wyrazem społecznych i narodowych dążeń i potrzeb żydowskich mas pracujących.

2. Nauczanie winno odbywać się *w języku żydowskim*. Potrzeba ta wynika z faktu, że dziecko żydowskie znajduje się całkowicie w środowisku żydowskim.

3. *Język polski*, jako język dominującego w Państwie narodu i jako język państwowy winien stanowić samodzielny przedmiot nauczania i winien być wykładany w takiej mierze, aby uczniowie, po ukończeniu szkoły władali nim biegle w słowie i piśmie i aby poznali dokładnie literaturę polską. Nauczanie języka polskiego winno się rozpocząć w II-im roku nauczania.

4. *Język hebrajski* winien stanowić nieobowiązkowy przedmiot nauczania. Początek nauczania hebrajskiego winien przypadać nie wcześniej, niż w IV-ym roku nauczania.

5. Szkoła winna być *świecka*.

6. *Żydowska szkoła świecka* winna być *szkołą pracy*. Należy w niej krzewić zamiłowanie do pracy produktywnej w postaci nauczania różnych rzemiosł.

7. Szkoła winna stanowić *ognisko wychowawcze*. Wychowanie winno posługiwać się metodami, ułatwiającymi rozwój indywidualności, i rozbudzającymi samodzielność, zmysł społeczny i pragnienie twórczości.

8. Szkoła winna się składać z *3-ch stopni nauczania*: a) z ochronek dla dzieci do 6-ciu lat; b) ze szkół powszechnych według ustalonych *ogólnych* norm przez państwo. Nauczanie winno trwać 7 lat, c) z 4-ro letniej szkoły średniej. Ostatni stopień nauczania winien rozpaść się na różne typy; dominującym winien być typ szkoły politechnicznej.

Organizacja szkolna „Tarbut” wyznaje, *mutatis mutandis*, te same prawie zasady, z wyłączeniem ostatniego punktu. Ortodoksja zaś zwalcza gwałtownie charakter świeckości szkół, stworzonych przez wspomniane organizacje.

Zarówno sjonisci jak i ugrupowania folkistyczno-robotnicze wychodzą z założenia, że rozwiązanie zagadnienia szkolnictwa żydowskiego może być uskutecznione tylko na płaszczyźnie politycznej.

Polski obóz prawicowy nie uznaje i nie uznaje praw ludności żydowskiej do tworzenia samodzielnego szkolnictwa żydowskiego. Jedyną nadzieję uzyskania poparcia dla swych postulatów widzi społeczeństwo żydowskie w demokracji polskiej. Dlatego powyższe ugrupowania uważają za konieczne prowadzić pracę uświadczenia wśród społeczeństwa żydowskiego o szkodliwości chederów i mijaniu się z celem szkół powszechnych dla dzieci żydowskich z językiem wykładowym polskim i propagować wśród demokracji polskiej ideę szkoły żydowskiej.

#### IV.

Między obozem jidyszystów a organizacją sjonistyczną w Polsce trwała od szeregu lat zacięta walka na tle ustalenia języka wykładowego dla żydowskich szkół powszechnych.

Kulminacyjny punkt tej walki uwydatnił się jaskrawo w grudniu 1924, gdy „Koło Żydowskie” w Sejmie poraz wtóry głosowało przeciw, subsydjum dla szkół żydowskich z wykładowym językiem żydowskim (1-y raz „Koło” głosowało przeciw szkołom z j. w. ż. w dn. 7/II-1923).

Obóz jidyszystyczny zorganizował wówczas w różnych miastach Państwa akcję protestacyjną przeciw „Kółu”. W wyniku tej akcji „Koło” przez swe instytucje „Zyd. Radę Narodową” i „Tarbut” zwołało konferencję przedstawicieli instytucji szkolnych w celu omówienia jednolitego projektu o szkolnictwie żydowskim. Konferencja żadnych pozytywnych rezultatów nie dała.

„Koło” wniosło do sejmu 6-go lipca 1923 r. [projekt ustawy o publicznych szkołach powszechnych dla mniejszości narodowych.

Gdy „Zjednoczenie Szkół Żydowskich” zapoznało się z treścią rzezonego projektu, podniosło larum przeciw tendencjom asymilacyjnym i niedemokratycznym tego projektu ustawy i po kilku miesiącach opracowało własny projekt ustawy.

Obecnie postulaty żydowskich ugrupowań politycznych w sprawie szkolnictwa żydowskiego można sformułować w następujących punktach:

1. Utworzenie szkół powszechnych dla dzieci żydowskich i włączenie ich do ogólnej sieci publicznych szkół państwowych.

2. Subsydjowanie narazie szkół mniejszości w sumie, odpowiadającej wydatkom, łożonym na naukę każdego dziecka w szkole publicznej.

3. Utworzenie podsekretariatu stanu dla szkół mniejszości narodowych.

4. Udzielenie prawa publiczności gimnazjom hebrajskim i żydowskim.

*Aleksander Hajftka.*



## Niemieckie ugrupowania polityczne w Polsce.

Zobrazowanie całokształtu życia niemieckiego w Polsce można ograniczyć do scharakteryzowania działalności niemieckich partij politycznych wzgl. stowarzyszeń politycznych, gdyż one prawie jedynie kierują całym życiem niemieckim, tak gospodarczem i zawodowem jak kulturalnem, oświatowem i szkolnem, a nawet wyznaniowem, jeżeli chodzi o społeczny ruch katolicki.

Smiało rzec można, że życie niemieckie w Polsce nie da się prawie pomyśleć bez wybitnej ingerencji czynnych polityków z poszczególnych niemieckich partij politycznych. Tylko w Małopolsce życie niemieckie rozwija się przeważnie w ramach gmin wyznaniowych i towarzystw kulturalnych. W każdym razie stwierdzić należy, że o ile się zamierza przystąpić do scharakteryzowania rozwoju życia niemieckiego w Polsce, nie sposób na pierwszym miejscu nie opisać niemieckich ugrupowań politycznych.

Gdy się obserwuje przebieg różnych kongresów politycznych, jakie odbywały się w ostatnim czasie, jak Niemieckiej Socjalistycznej Partji Pracy w Królewskiej Hucie, czy też Niemieckiego Związku Ludowego w Łodzi, przyznać trzeba, że niemieckie partje polityczne zyskały w ostatnim czasie niezmiernie na sile wewnętrznej, wykończyły swoją organizację do ostatniej komórki i rozszerzyły swoje wpływy na prawie wszystkich Niemców, mieszkających w Polsce.

Niemieckie partje polityczne są na ogół silniejsze i ruchliwsze od analogicznych partij polskich. Tłumaczy się to tem, że obok swoich spraw partyjnych, jako główne swe cele wysuwają obronę interesów mniejszości niemieckiej w Polsce i stosunkowo najwięcej czasu i miejsca poświęcają tym zagadnieniom. Choć w programie socjalnym różnią się niektóre niemieckie partje polityczne od siebie, to jednak w sprawach, dotyczących obrony interesów mniejszości narodowych występują prawie zawsze jednolicie i zwarcie. Tak np. gdy chodziło o obronę interesów niemieckich przy rozpatrywaniu nowego projektu wyborczego, umieszcza zarówno prasa prawicowa jak i lewicowa indentyczny artykuł posła Kroniga z Niemieckiej Socjalistycznej Partji Pracy. Charakterystycznym jest również fakt umieszczania przez pomniejszą prasę śląską artykułów w ogólnych sprawach niemieckich, opracowywanych przez prasowe biuro „Volksbundu“ organizacji prawie że prawicowej, po uprzednim wykorzystaniu tych artykułów przez śląski organ socjalistyczny „Volkswille“.

Tak samo w dziedzinie szkolnej umieją niemieckie partje polityczne zgodnie współdziałać, czy to chodzi o zajęcie stanowiska w stosunku do decyzji Rady Ligi Narodów w sprawach szkolnych na Górnym Śląsku, czy też o pozostawienie seminarjum nauczycielskiego w Łodzi, działając może innemi środkami, dążą jednakże do jednolitego celu. Można prawie powiedzieć, że niemieckie partje polityczne nie zwalczają się pomiędzy sobą a raczej uzupełniają się wzajemnie, mają w najważniejszych zagadnieniach, jakie stanowią dla nich sprawy niemieckie, jednolity pro-

gram i jednakowe metody działania. Rzecz oczywista, powstaje u nich nieraz w poszczególnych wypadkach rozbieżność zapatrywań, o czym wspomnimy później. Różnią się może tylko pod względem terenu działania w ścisłym słowa tego znaczeniu czy też pod względem terenu działania w znaczeniu socjalnym, uważając, że ogólny program niemiecki z małą przymieszką socjalizmu bardziej odpowiada niemieckim masom robotniczym, względnie z przymieszką katolicyzmu szerokim masom ludności śląskiej, wychowanej w tradycji niemieckiego „Centrum“ Katolickiego.

Przechodząc obecnie do scharakteryzowania poszczególnych niemieckich partyj politycznych, musimy na wstępie nadmienić, że ze względu na szczupłość ram, jakie stoją nam do dyspozycji, ograniczyć się musimy do podania tylko najogólniejszych danych, nie przystępując natomiast do bliższego i szczegółowego opisu rozwoju danej partji. Zadaniem naszego artykułu ma raczej być zapoznanie ogółu czytelników tylko w najogólniejszych zarysach z poszczególnymi partjami niemieckimi, ażeby umożliwić im zorientowanie się co do ogólnego charakteru danej partji, z którą w życiu przyjdzie im się zetknąć.

Również ze względu na łatwiejsze orientowanie się, staramy się poszczególne partje w miarę możliwości przedstawić według terenu ich działania.

## Poznańskie i Pomorze.

Na terenie województw poznańskiego i pomorskiego działają jedynie dwa niemieckie ugrupowania polityczne, z czego „*Deutsche Vereinigung im Sejm und Senat für Posen, Netzegau und Pommerellen*“ (D. V. i S. u. S.) obejmuje całokształt życia niemieckiego, a drugie „*Deutsche Sozialistische Arbeitspartei*“ jest tylko organizacją okręgową centrali śląskiej i nie odznacza się zbyt wybitną działalnością.

„*Deutsche Vereinigung im Sejm und Senat für Posen, Netzegau und Pommerellen*“ przejęła agendy po rozwiązanej w r. 1923 dekretem administracyjnym organizacji „*Deutschtumsbund zur Wahrung der Minderheitsrechte*“; organizacja ta powstała 8 maja 1921 r. z połączenia „*Vereinigung des deutschen Volkstums in Polen*“ (stworzonej z „*Deutschnationale Volkspartei*“ i „*Deutsche Volkspartei*“ — partyj Rzeszy Niem.) oraz „*Zentralarbeits gemeinschaft*“ z dawn. partyj centrowo-lewicowych).

Tak jak dawniej był „*Deutschtumsbund*“ organizacją naczelną mniejszości niemieckiej Poznańskiego i Pomorza, tak również w chwili obecnej D. V. i S. u. S. kieruje życiem niemieckim tych województw. Na jego czele stoją ci sami działacze, również biura centrale mieszczą się nadal w Bydgoszczy. Jako główne zadanie postawiło sobie D. V. i S. u. S. utrzymanie łączności pomiędzy posłami niemieckimi a ludnością oraz obronę interesów mniejszości niemieckiej. Dąży ona celowo do uniezależnienia żywiołu niemieckiego z pod wpływów społeczeństwa polskiego oraz do zachowania języka i obyczajów niemieckich.

Z góry należy zaznaczyć że D. V. i S. u. S. nie jest ani partją polityczną, ani stowarzyszeniem w ścisłym tego słowa znaczeniu, a raczej składa się z biur poszczególnych posłów sejmowych, którzy w swoim czasie weszli do Sejmu z ramienia „*Deutschtumsbundu*“.

Pod względem organizacyjnym podzieloną jest na 2 okręgi z siedzibą w Bydgoszczy i Poznaniu, zaś okręgi podzielone są na t. zw. „Geschäftsstellen”, które znowu mają swoich mężów zaufania w pomniejszych miejscowościach.

„Geschäftsstellen” istnieją w Toruniu, Tczewie, Chojnicach, Grudziądzu i Poznaniu, ponadto mieści się specjalna „Geschäftsstelle” we Lwowie, gdzie posłowie niemieccy odczuwali dotkliwy brak niemieckiej organizacji politycznej. W Bydgoszczy znajduje się „Zentralgeschäftsstelle”, która podzielona jest na 9 wydziałów, obejmujących wszystkie dziedziny życia niemieckiego. Duszą całej organizacji są posłowie Graebe i Naumann, a głównymi wykonawcami są w dziedzinie organizacyjnej Fryderyk Heidelck, a w dziedzinie szkolnej Paweł Dobbermann. Oprócz tych współpracują w organizacji posłowie Daczko, Moritz, ks. Kan. Klisnke oraz senatorowie Hasbasch i Busse.

D. V. i S. u. S. wywiera na prawie wszystkie niem. związki i stowarzyszenia społeczne wybitny swój wpływ; z pośród najważniejszych należy wymienić „Landbund Weichselgau” w Toruniu, „Westpolnische landwirthschaftliche Gesellschaft” w Poznaniu, „Verband für Handel u. Gewerbe”, „Verband für Gewerbe, Handel und freie Berufe” oraz „Verband deutscher Handwerker” w Bydgoszczy, w „Verband deutscher Genossenschaften in Polen” i „Verband landwirtschaftlicher Genossenschaften in Grosspolen” w Poznaniu.

Naczelnym organem D. V. i S. u. S. jest „*Deutsche Rundschau in Polen*”, wychodząca w nakładzie około 25000 egzemplarzy w Bydgoszczy pod naczelną redakcją Gotthold'a Starke'go. Ponadto zaliczyć można do ważniejszych organów tej organizacji „*Posener Tageblatt*” wychodzący w Poznaniu w nakładzie około 15000 tysięcy egzemplarzy pod redakcją Roberta Styry oraz „*Pommereller Tageblatt*” w Tczewie z nakładem około 3500 egzemplarzy pod redakcją d-ra Maksa Krulla i Maksa Kramuschke'go.

Formalnie istnieje jeszcze na terenie wojew. poznańskiego „*Deutsche Partei — Vereinigung des deutschen Volkstums in Polen*”, która jednakże działalność nazewnątrz ujawnia ściśle w ramach D. V. i S. u. S.

## S ł ą s k.

Analogiczną rolę jaką spełnia w Poznańskim i na Pomorzu D. V. i S. u. S., sprawuje na terenie Górnego Śląska (z wyłączeniem Śląska Cieszyńskiego) „*Deutschoberschlesischer Volksbund für Polnisch — Schlesien zur Wahrung der Minderheitsrechte*”, założony dnia 8 listopada 1921 r. z inicjatywy obecnego generalnego sekretarza „Volksbundu” — posła na Sejm Śląski Otona Ulitza z siedzibą zarządu głównego w Katowicach.

Celem związku jest utrzymanie i pielęgnowanie niemieckiej kultury i gospodarki, szczególnie zaś obrona uprawnień, wynikających dla narodowości niemieckiej (Volkstum) z traktatu o ochronie mniejszości i innego ustawodawstwa.

Pod względem organizacyjnym „Volksbund” składa się z samodzielnych, sądowo zarejestrowanych związków okręgowych, istniejących w poszczególnych powiatach oraz z dalszych następujących trzech

organizacji: 1) „Wohlfahrtsbund“, obejmujący wszystkie stowarzyszenia dobroczynne, 2) „Kulturbund“, składający się ze stowarzyszeń kulturalnych, wychowania fizycznego i t. p. oraz 3) „Schulverein“, organizacji, dbającej o rozwój szkolnictwa niemieckiego.

Centrala „Volksbundu“ podzielona jest na 6 wydziałów: organizacyjno-polityczny, szkolny, dobroczynny, prawny, gospodarczy i wychodźczy.

Całą organizacją kieruje Rada Zarządzająca i Zarząd, urzędującym prezesem jest Edwin Henkel v. Donnesmark, sekr. gen. już wyżej wymieniony Oton Ulitz; kierownikiem najważniejszego wydziału, t. j. szkolnego, jest Andrzej Dudek.

Oprócz wyżej wymienionych organizacji, będących bezpośrednio wzgl. pośrednio członkami „Volksbundu“, podporządkowują się temu wszystkie inne organizacje niemieckie, nawet klasowe związki zawodowe, które zależność swoją uważają za rzecz samo przez się zrozumiałą ze względów ogólnie narodowych.

Do dyspozycji „Volksbundu“ stoi cała prasa niemiecka na Śląsku, nie włączając Śląska Cieszyńskiego; jako główny organ „Vollksbund'u“ można uważać, ze względu na przynależność gen. sekr Ulitza do „Deutsche Partei“ — „Kattowitzer Zeitung“.

Główna praca „Volksbund“ skierowana jest w okresie obecnym na sprawy szkolne; znamienne było jego wystąpienie przed forum Rady Ligi Narodów w marcu r. b. jako oskarżyciel Państwa Polskiego. Przyznać trzeba że dzięki sprężystej organizacji „Vollksbund'u“ niem. szkolnictwo Śląskie postawione jest stosunkowo najlepiej ze wszystkich dzielnic.

Po scharakteryzowaniu powyżej organizacji, obejmujących na danym terenie całokształt życia niemieckiego, przechodzimy z kolei do omówienia poszczególnych niemieckich partij politycznych, które reprezentują ściśle określone kierunki polityczne wśród społeczeństwa niemieckiego całej Rzplitej.

Na Śląsku działają „Deutsche Partei“, „Deutsche Katholische Volkspartei“, „Deutsche nationalsozialistische Partei“ i „Deutsche Sozialistische Arbeitspartei“.

## Deutsche Partei.

Powstała w sierpniu 1922 r. krótko przed wyborami do sejmu Śląskiego z połączenia dawniejszych prawicowych partij politycznych Rzeszy niemieckiej „Deutsche nationale Volkspartei“, „Deutsche Volkspartei“, „Deutsche demokratische Partei“. W myśl statutu celem partji jest reprezentowanie żądań (Belange) obywateli polskich języka niemieckiego w życiu publicznym. W programie swoim zamierza partja stać na gruncie konstytucyjnym, bronić swobody wyznania oraz sumienia, dążyć do pełnego równouprawnienia wszystkich obywateli Państwa bez różnicy narodowości, wyznania, płci i przynależności klasowej, żąda sprawiedliwej ordynacji wyborczej dla mniejszości narodowych i wprowadzenia w Państwie zasad szczerze demokratycznych, szczególnie w dziedzinie wolności związków i zgromadzeń oraz swobody słowa i druku, dalej rozbudowy szerokiego samorządu, stwierdzając w końcu żądań politycznych, że nienawiść nacjonalistyczna i wrogie dla Państwa Polskiego dążenia nie znajdują



u niej oparcia. W programie kulturalnym dąży do utrzymania mowy i kultury niemieckiej oraz do zachowania narodowych właściwości niemieckich, pełnego równouprawnienia tak w dziedzinie szkolnej, jak i wyznaniowej. W programie społeczno-gospodarczym wysuwa partja na pierwszy plan uprawnienia socjalne oraz szeroką rozbudowę życia gospodarczego.

Organizacyjnie składa się partja z okręgów wyborczych, które stanowią pododdziały partji. Grupy miejscowe posiadają własne statuty. Organami partji są zjazd partyjny i zarząd. Delegatów na zjazd partyjny wysyła grupa miejscowa, przyczem przypada 1 delegat na 50 członków. Kadencja zarządu partji trwa 3 lata; zarząd partji składa się z 7 członków oraz posłów partji. Kandydatów do Sejmu ustala zjazd partyjny. Siedzibą głównego zarządu partji są Katowice. Prezesem zarządu, wybranego na zjeździe w dn. 10 maja 1925 r. w Katowicach jest inżynier poseł Rosumek Jan. Przedstawicielami partji w Sejmie i w Senacie są ponadto poseł Robert Piesch i senator Kurt Mayer oraz w Sejmie Śląskim Karol Fuchs, Józef Pawlass, Maks Sabass, Jerzy Schnur i Otton Ulitz.

Wpływy posiada partja przeważnie wśród niemieckich sfer wielkiego przemysłu śląskiego oraz w organizacjach niemieckich pracowników umysłowych „Gewerkschaft der Angestellten” w Katowicach i „Verband der Privatangestellten” w Bielsku, ponadto wśród niemieckich robotników narodowców wielkiego przemysłu „Hirsch-Dunkersche Gewerkschaften”. Na terenie Sejmu Śląskiego tworzy „Deutsche Partei” blok z „Katholische Volkspartei” p. n. „Deutscher Klub” pod prezesurą posła dra Panta.

W Bielsku istnieje pozatem od 25.1.1924 r. samodzielny oddział „Deutsche Partei”, zarejestrowany jako stowarzyszenie polityczne. Przewodniczącym jest poseł Karol Fuchs. Dnia 18 stycznia r. b. utworzono z ramienia „D. P.” w Bielsku poradnię poselską p. n. „Beratungsstelle der abgeordneten der deutschen Partei”, której płatnym sekretarzem jest Ferdynand Ternka, a współpracownikami prof. Eberhard Prosch i adwokat dr. Wiktor Förster.

Organami prasowymi partji są: 1) wspomniana już wyżej „Kattowitzer Zeitung”, wychodząca codziennie w Katowicach w nakładzie około 10.000 egzemplarzy dotąd pod naczelną redakcją dra Marcina Meistera, a od kilku dni pod redakcją dra Wilhelma Hoffmanna, przyczem Meister zatrzymał redakcję działu gospodarczego; 2) „Schlesische Zeitung” wychodząca w Bielsku w nakładzie około 2.000 egzemplarzy pod redakcją Eberharda Proscha.

## Deutsche Katholische Volkspartei.

Z dawniejszego „Centrum” niemieckiego, mającego nawet dość znaczne wpływy wśród polskiej ludności katolickiej, została w dniu 27 grudnia 1921 r. założona w Katowicach „Deutsche Katholische Volkspartei”. (D. K. V. P.). Głównym jej założycielem oraz pierwszym przewodniczącym był niedawno zmarły senator i poseł na Sejm Śląski Tomasz Szczeponik z Mysłowic.

Partja dąży w myśl statutu do złączenia na platformie politycznej wszystkich chrześcijan płci obojga, przyznających się do narodowości

niemieckiej: stoi na stanowisku Konstytucji, uznając zasady światopoglądu chrześcijańskiego dąży do zrealizowania ich nie tylko w życiu prywatnym, ale także publicznym. Jako partja niemiecka widzi swoje zadania w uzyskaniu dla mniejszości niemieckiej uprawnień przyznanych Konstytucją oraz traktatami międzynarodowymi. Z drugiej strony jednakże zamierza przyczynić się do załagodzenia różnic narodowościowych. Jako partja ludowa broni interesów wszystkich stanów i zawodów w równej mierze.

Pod względem organizacyjnym dzieli się partja na grupy lokalne, które znowu łączą się powiatami. Każda grupa wysyła jednego delegata na 50 członków na walne zgromadzenie.

Obok walnego zgromadzenia organami partji są zarząd partji i wydział partyjny. Zarząd składa się z 3 przewodniczących, sekretarza, skarbnika, tychże zastępców oraz posłów partji. W skład wydziału partyjnego wchodzi cały zarząd partji oraz conajmniej 15 członków, wybranych przez walne zgromadzenie.

Przewodniczącym partji był senator Szczeponik, który zmarł 30 stycznia 1927 r.; drugim przewodniczącym jest poseł na Sejm Śląski Konrad Kunsdorf z Józefowca, trzecim b. radny miejski Hugo Nowak z Tarnowskich Gór. Pozatem w skład zarządu wchodzi posłowie do Sejmu Eugenjusz Franz, Karol Włodasch, ks. Otton Krayczyński oraz posłowie do Sejmu Śląskiego Wilhelm Goldmann, Bernard Jankowski, dr. Edward Pant, Franciszek Schoppa i Alfons Kaczmarczyk. „Kath. Volks-Partei” posiada przeważnie wpływy wśród niemieckiego drobnego mieszczaństwa i chrześcijańskich robotników wywiera wybitny wpływ na „Verband deutscher Katholiken”, którego prezesem jest dr. Pant, ponadto na stowarzyszenia wyznaniowe „Katholische Männer vereine”, „Katholischer Frauenbund”, „Kath. Jungfrauenverein”, „Gesellen, — Meistervereine i w. i. Z posród związków zawodowych stoją pod wpływami „Kath. V. P.” — „Christlichen Gewerkschaften”, „Christlicher Bergarbeiter—Verband”, „Christlicher Metallarbeiterverband”, „Fachgruppe der Handwerker der Grossindustrie”, „Fachgruppe der Säurearbeiter”, „Bund der Hotel, — Restaurant — und Kaffeangestellten”, „Gesamtverband der deutschen Angestellten gewerkschaften in Polnisch — Oberschlesien”, „Gewerkschaft Kaufmännischer Angestellten”, „Verband der oberschlesischen Techniker”, „Werkmeisterbund”, i „Verband der weiblichen Büroangestellten”.

„Kath. V. P.”, współdziałając ściśle z „Deutsche Partei”, utworzyła podczas ostatnich wyborów komunalnych na Górnym Śląsku w dniu 14 listopada 1926 r. wspólny blok partyjny p. n. „Deutsche Wahlgemeinschaft”, odnosząc stosunkowo wielkie zwycięstwo

Pozostałe na terenie Śląska Cieszyńskiego po austriackiej „Christlich-sozialer Partei”, stowarzyszenia miejscowe: 1) „Christlich sozialer Verein” w Cieszynie, 2) „Christlich-sozialer politischer Verein” w Bielsku i 3) „Katholischer Volskverein” w Kamienicy współdziałają ściśle z „Deutsche Katholische Volkspartei” i są poniekąd jej oddziałami. Stowarzyszenia te posiadają razem około 500 członków i występują nieraz pod wspólną nazwą „Christlich soziale Landespartei”.

Głównym organem prasowym „Katholische V. P.” na terenie Górnego Śląska jest „Der oberschlesische Kurier”, wychodzący w nakładzie około 30.000 egzemplarzy w Król.-Hucie z oddzielnym wydaniem dla

Katowic i odbitką dla Śląska Cieszyńskiego pod zmienioną nazwą „Ost-schlesische Post.“ (nakład 600 egzempl.). Naczelnym redaktorem jest profesor i poseł na Sejm Śląski dr. Edward Pant.

## Deutsche national-sozialistische Partei für Polen.

Z chwilą powstania koncepcji u Niemców czeskich stworzenia t. zw. „Sudetenlandu” w formie samodzielnego państewka, założyli Niemcy Śląska Cieszyńskiego stowarzyszenie dla propagowania tej idei. Po zajęciu Śląska Cieszyńskiego przez władze polskie, stowarzyszenie to obrało sobie analogiczny kierunek polityczny do „Deutschrölkische Freiheitspartei w Niemczech (t. zw. Hitlerowców), która to partja w 1924 r. nazwała się w parlamencie niemieckim „Nationalsozialistische Freiheitspartei”.

Według statutu „Deutsche national-sozialistische Partei”, zarejestrowana jako stowarzyszenie, rozciąga swą działalność nominalnie na cały obszar Rzeczypospolitej, faktycznie jednakże działa tylko na terenie Śląska Cieszyńskiego — i nawet tutaj nie odznacza się zbyt wielkimi wpływami.

Celem oficjalnym jej jest wspieranie politycznych, duchowych, gospodarczych i narodowych interesów umysłowo i fizycznie pracującego ludu niemieckiego, przyczem głównie zamierza zorganizować pracobiorców w niemieckich narodowych związkach zawodowych.

Przewodniczącym stowarzyszenia jest inż. Rudolf Wiesner; organem prasowym „Das Freie Wort” wychodzącym nieregularnie w Bielsku pod redakcją Karola Hoffmanna.

## Deutsche Sozialistische ArbeitsPartei.

Interesy niemieckiej klasy robotniczej reprezentuje „Deutsche Sozialistische Arbeitspartei”, składająca się narazie jeszcze mimo wspólnej nazwy z 2 samodzielnych organizacyj w Katowicach i Łodzi, z których pierwsza obejmuje teren wojew. śląskiego, poznańskiego i pomorskiego, a druga województwa centralne.

Wspólna ta nazwa powstała na zjeździe przywódców śląskiej „Deutsche Sozialdemokratische Partei” i łódzkiej „Deutsche Arbeits Partei” w dn. 9 i 10 sierpnia 1925 r. w Hucie Król. Poza tem wybrano na zjeździe tym wspólną naczelną egzekutywę, która miała kierować partją do zjazdu połączeniowego. W skład jej weszli: poseł Emil Zerbe i Jan Kowoll jako przewodniczący oraz jako członkowie poseł na Sejm Śląski Karol Buchwald, poseł Artur Pankratz, dr. Zygmunt Glücksmann, Reinhold Klim, E. Kociolek i Ludwik Kuk. Programem partji miał być program niemieckiej socjaldemokracji, uchwalony na zjeździe w 1925 r. w Heidelbergu. Mimo to nie doszło do ostatecznego połączenia obu organizacyj, a to na tle różnic o siedzibę głównej centrali.

Obecnie przechodzimy z kolei do oddzielnego omówienia poszczególnych organizacyj.